

Pochodzenie modlitwy różańcowej

Święty Różaniec w swojej istocie i treści składający się z modlitwy Jezusa Chrystusa i Pozdrowienia Anielskiego, oraz medytacji nad tajemnicami Jezusa i Maryi, jest z pewnością pierwszą modlitwą i pierwszym nabożeństwem wiernych, jakie od epoki apostołów i uczniów było przez wieki praktykowane aż do naszych czasów. Różaniec, w takiej formie i metodzie, według której odmawiamy obecnie, wywodzi się z Kościoła i podany był przez Maryję św. Dominikowi w 1214 r., w celu nawrócenia albigeńskich heretyków i grzeszników.

Dlaczego warto odmawiać różaniec

Warto odmawiać różaniec z wielu powodów, które często podkreślane są w publikacjach dostępnych na stronie "Cichego Przyjaciela". Choć sama strona nie zawiera jednego, wyczerpującego tekstu na temat wartości modlitwy różańcowej, to w tytułach niektórych numerów CP (nr 174, 122, 121, 82) wyraźnie widać, jak duże znaczenie przywiązuje się do tej formy modlitwy. W duchowości chrześcijańskiej modlitwa różańcowa jest ceniona przede wszystkim za prowadzenie do kontemplacji życia Chrystusa i Maryi.

Różanieci Bł. Alan De La Roche

Tak jak wszystkie rzeczy – nawet najbardziej święte, zwłaszcza, gdy zależą od dobrej woli ludzkiej – są podatne na zmiany; nie należy więc się dziwić, że Bractwo Świętego Różańca przetrwało w pierwotnym zapale jedynie około stu lat po jego założeniu. W rezultacie popadło prawie w zapomnienie. Co więcej, do zaniedbywania różańca z pewnością bardzo przyczyniła się przewrotność i zazdrość szatana, chcącego zatrzymać źródło łask Bożych, które to nabożeństwo zsyłało na świat. Rzeczywiście, sprawiedliwość Boża boleśnie dotknęła wszystkie królestwa Europy w 1349 r. najstraszniejszą epidemią

dżumy, jaką kiedykolwiek widziano. Od wschodu rozprzestrzeniła się na ona Włochy, Niemcy, Francję, Polskę, Węgry i zdewastowała prawie wszystkie te ziemie: na sto osób pozostawała tam przy życiu zaledwie jedna. Miasta, miasteczka, wioski i klasztory stały się prawie całkowicie wyludnione okresie trzech lat, w czasie których trwała ta epidemia. Za ową plagą Bożą pojawiły się dwie następne: herezja biczowników i schizma w 1376 r. Kiedy, dzięki miłosierdziu Bożemu, te nieszczęścia ustały, Matka Boża nakazała Alanowi de la Roche, słynnemu doktorowi i znamienitemu kaznodziei z zakonu dominikanów, żeby odnowił dawne Bractwo Świętego Różańca.

La Roche zaczął pracować nad owym wielkim dziełem w 1460 r., szczególnie kiedy Jezus Chrystus – jak o tym on sam donosi – przemówił do niego pewnego dnia w hostii podczas celebrowania mszy św., aby go przynaglić do zachwalania różańca: *Zatem ponownie Mnie krzyżujesz! – Jak to Panie? – odrzekł wystraszony Alan. To twoje grzechy mnie ukrzyżowały – odpowiedział mu Jezus – i wolałbym być ukrzyżowany jeszcze raz, niż widzieć, że mój Ojciec jest znieważany przez grzechy, które popełniłeś dawniej. A krzyżujesz Mnie znowu, ponieważ masz wiedzę i wszystko, co potrzebne, żeby rozpowszechniać różaniec mojej Matki i tym sposobem nauczać i wyrwać wiele dusz z grzechu; wybawiłbyś je i zapobiegłbyś wielkiemu złu. Nie czyniąc tego, jesteś odpowiedzialny za grzechy, które one popełniają.* Te ciężkie zarzuty spowodowały, że La Roche zaczął upowszechniać nieustannie praktykę modlitwy różańcowej.

Matka Boża powiedziała mu też pewnego dnia – chcąc go zachęcić do coraz większych wysiłków – by upowszechniał modlitwę różańcową: *Byłeś wielkim grzesznikiem w czasie swojej młodości, ale uzyskałam u swojego Syna łaskę twego nawrócenia. Modliłam się za ciebie i pragnęłam tego, pomimo wszelkiego rodzaju trudności, ponieważ nawróceni grzesznicy są moją chlubą i chciałam ciebie właśnie uczynić godnym głoszenia wartości mojego różańca.*

Św. Dominik, ukazując Alanowi wielkie owoce, które zebrał między ludami przez to piękne nabożeństwo, które im zachwalał nieustannie, powiedział mu: Zobacz owoce, jakie zebrałem poprzez polecenie modlitwy różańcowej. Czyń podobnie i ty oraz wszyscy inni, którzy miłujecie Matkę Bożą, abyście przyciągnęli przez to święte ćwiczenie duchowe wszystkie narody do prawdziwego poznania cnót.

Szafarze Najwyższego Boga, głosiciele prawdy, trąbki rozgłaszające Ewangelię, pozwólcie, że przedstawię wam białą różę tej książeczki, aby złożyć w wasze serca i usta prawdy, które są tu podane w sposób prosty, bez upiększeń. W wasze serca, abyście sami podjęli praktykę różańca i skosztowali jej owoców. W wasze usta, abyście głosili innym doskonałość tej świętej praktyki i tym sposobem ich nawracali.

Objawienia w Gietrzwałdzie

Podczas widzenia Szafryńska zapytała Najświętszą Pannę: „Czego żądasz, Matko Boża?” i otrzymała odpowiedź: „Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec”. Matka Boża mówiła w zrozumiałej dla widzających miejscowej gwarze, bliskiej językowi polskiemu. 1 lipca Szafryńska zapytała: „**Kto Ty jesteś?**” i usłyszała w odpowiedzi: „**Jestem Najświętsza Panna Maryja Niepokalanie Poczęta**”. Warto przypomnieć, że objawienia w Gietrzwałdzie miały miejsce w niecałe 20 lat po objawieniach w Lourdes, gdzie Matka Boża powiedziała Bernadecie Soubirous podobne słowa, a także niespełna 23 lata po ogłoszeniu przez papieża Piusa IX dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Gorliwa modlitwa was uratuje. W lipcu Szafryńska i Samulowska miały codziennie objawienia w czasie wieczornego nabożeństwa różańcowego. Między wieloma pytaniami o zdrowie i zbawienie różnych osób, dzieci zapytały także: „**Czy Kościół w Królestwie Polskim będzie oswobodzony?**” oraz czy osierocone – na skutek kulturkamfu – parafie na południowej Warmii wkrótce otrzymają kapłanów? W odpowiedzi usłyszały: „**Tak, jeśli ludzie gorliwie będą się modlić, wówczas Kościół nie będzie prześladowany,**

a osierocone parafie otrzymają kapłanów!”. Wieść o objawieniach spowodowała napływ do Gietrzwałdu licznych pielgrzymów. Pierwszą wzmiankę o objawieniach podał pelpliński „Pielgrzym” w 1877 r. Podczas trzydniowych obchodów święta Narodzenia Matki Bożej zgromadziło się w Gietrzwałdzie 50 tysięcy ludzi. Z pobłogosławionego przez Matkę Bożą 8 września 1877 r. źródółka pielgrzymi od lat czerpią wodę, która przynosi ulgę cierpiącym i liczne uzdrowienia.

Odrodzenie polskośći Objawienia wstrząsnęły Warmią i życiem lokalnej społeczności. Z perspektywy coraz trudniejszego położenia ludności polskiej w państwie pruskim potraktowano je jako ważny znak, symbol obrony zarówno katolików, jak i polskiej społeczności. Polacy ze wszystkich zaborów zaczęli gromadnie nawiedzać Gietrzwałd, aczkolwiek przybywali tu także pielgrzymi narodowości niemieckiej, Kaszubi, Mazurzy, Litwini, itd. Choć objawienia te spowodowały odrodzenie polskośći, w sensie religijnym miały charakter uniwersalny, owocowały odrodzeniem życia religijnego i podniesieniem świadomości religijnej wiernych oraz ich postaw moralnych.

„Nieustanny różaniec”

Pragniemy, aby raz w miesiącu parafie naszej diecezji stały się miejscem całodobowego „szturmu” do nieba.

Chodzi o to, aby stworzyć łańcuch modlących się parafii w ciągu miesiąca każda w innym dniu.

Wybieramy jeden stały dzień w którym modlitwa trwa nieprzerwanie przez 24 godziny. Dobę dzielimy na 48 półgodzinnych bloków modlitewnych. Zadaniem każdej z 48 osób jest zadeklarowanie jednej konkretnej półgodziny w ciągu tej doby. W tym czasie uczestnik odmawia przydzieloną część różańca w wybranym przez siebie czasie— może być w domu, w pracy czy w podróży, czy w Kościele.

Dzięki temu, w ciągu 24 godzin, modlitwa różańcowa w naszej parafii nie ustaje ani na chwilę!

Pół godziny dla Boga: To niewielki dar z naszego czasu, który w połączeniu z modlitwą innych tworzy potężną, całodobową wspólnotę serc.

Wspólna intencja: Będziemy polecać Bogu sprawy naszej parafii, naszych rodzin, powołania kapłańskie, chorych oraz pokój na świecie. Pod jedną wspólną intencją:

!O tryumf Niepokalanego Serca NMP!

Wszelkie informacje, zapytania itp. prosimy kierować ;

tel. 607-583-378

email: cp.cichy.przyjaciel@gmail.com

Najświętsza Maryja Dziewica w czasach, w których żyjemy, nadała tej modlitwie szczególną wartość. Niezależnie od tego z jakimi problemami się borykamy: stałymi bądź tymczasowymi, czy dotyczą życia publicznego czy prywatnego, każdy z nich może rozwiązać różaniec. Nie ma trudności, która nie zostałaby wyjaśniona przez tę modlitwę
(św. Łucja dos Santos).

Różaniec to broń pozwalająca zwyciężyć demony i utrzymująca cię z dala od grzechu. Jeśli pragniecie, by w waszych sercach, domach, krajach zagościł pokój, gromadźcie się wspólnie i odmawiajcie różaniec, zawsze bez względu na to jak jesteście utrudzeni(Pius IX).

Asystent kościelny: ks. Przemysław Filipkiewicz
Teksty przygotowała D.B.
<https://www.diecezja.kielce.pl/cichy-przyjaciel>

Przeczytaj i podaj dalej

Cichy Przyjaciel Nr 211

Bezpłatne pismo katolickie wydawane za zgodą biskupa kieleckiego

Żarliwością rozpałem się o chwałę Pana Boga

NIEUSTANNY RÓZANIEC



„Gdyby Polacy bez przerwy odmawiali różaniec w Gietrzwałdzie, nie musieliby walczyć o wolną Polskę, mieliby ją bez walki wolną” (bł. Honorat Koźmiński).